

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Wyniki wyborów do Sejmu w Wilnie

Gen. Żeligowski i gen. Skwarczyński wybrani na posłów w „historycznym” okręgu 46.

W 45. — Szumański i dyr. Barański

Okręg 46

Nr	Ulica	Ilość głosów na poszczególnych kandydatów				
		Skwarczyński	Maleszewski	Żeligowski	Mackiewicz	Kaszubski
1	Jerozolimka	108	41	166	84	28
2	Kalwaryjska	760	233	300	172	352
2	Kalwaryjska	649	235	301	172	35
3	Kalwaryjska	772	214	811	415	483
4	Krakowska	628	316	766	410	230
5	Sołtanska	523	254	871	526	242
6	Tuskulańska	677	219	766	397	429
7	Krakowska	524	255	514	278	273
8	Wileńska	748	273	771	396	472
9	Wilkomierska	640	337	579	349	241
10	Wileńska	513	362	735	454	162
11	Wilkomierska	622	373	537	308	207
12	Wilkomierska	640	370	350	189	207
13	Moniuszki	343	184	523	257	119
14	Mickiewicza	549	403	838	550	156
15	Witoldowa	567	250	920	654	166
16	Inflancka	503	255	830	583	150
17	Mickiewicza	521	361	706	481	82
18	Dąbrowskiego	407	280	759	573	63
19	Dąbrowskiego	495	282	757	526	115
20	Mickiewicza	369	250	678	494	86
21	Sw. Anny	484	343	585	363	118
22	Dmianańska	482	259	813	565	132
23	Wileńska	565	482	615	423	52
24	Wileńska	596	463	502	375	93
25	Mickiewicza	747	599	653	478	94
26	M. Pohulanka	404	325	540	374	50
27	W. Pohulanka	402	321	406	288	29
28	Sierakowskiego	321	189	530	359	53
29	Piłsudskiego	321	179	530	359	53
30	Wiwulskiego	593	364	353	170	165
31	Piłsudskiego	518	329	694	494	127
32	Szeptyckiego	751	563	389	205	116
33	Szeptyckiego	694	553	121	71	52
34	Piłsudskiego	717	469	357	158	183
34	Krupniczy	99	60	25	744	66
35	Szeptyckiego	675	428	408	220	160
36	Ponarska	518	308	617	248	227
37	Legionowa	688	381	949	549	219
38	Legionowa	605	358	667	300	191
39	Ponarska	107	60	102	55	51
RAZEM		21043	12572	23326	14507	6451

Okręg 45

Nr	Ulica	Ilość głosów na poszczególnych kandydatów				
		Barański	Przegaliński	Jankowski	Szumański	Negurski
1	Antokolska	110	27	75	22	114
2	Antokolska	205	29	76	51	216
3	Piaski	345	91	116	69	321
4	Piaski	687	217	240	318	599
5	Piaski	346	125	151	95	318
6	Kościuszki	139	59	64	61	144
7	Połocka	134	92	228	102	319
8	Połocka	214	110	175	97	385
9	Zarzecze	202	93	153	99	265
10	Zarzecze	233	142	180	277	333
11	Zarzecze	183	110	225	176	297
12	Kopanica	204	127	209	556	325
13	Ostrobramska	368	145	245	316	334
14	Piwna	418	228	347	164	384
15	Kopanica	355	155	310	305	431
16	Kol. Kolejowa	340	200	209	94	231
17	Beliny	587	287	381	244	445
18	Kupriański	341	175	187	341	441
19	Porubanek Dworzec	317	160	79	84	204
20	Żwirki i Wigury	701	348	298	207	578
21	Szkaplerna	408	264	134	156	340
22	Nowowiecka	414	177	188	152	488
23	Beliny	711	332	270	271	529
24	Ostrobramska	555	359	235	426	412
25	Ostrobramska	244	140	109	657	199
26	Ostrobramska	169	149	186	467	183
27	Wielka	157	107	46	875	97
28	Sw. Jańska	137	96	62	547	106
29	Trocka	147	98	87	708	93
30	Trocka	84	77	29	768	58
31	Zawalna	71	80	32	630	46
32	Zawalna	213	105	130	724	164
33	W. Pohulanka	267	190	138	549	169
34	Krupniczy	99	60	25	744	66
35	Szopena	25	22	27	466	22
36	Bazylińska	56	66	20	728	51
37	Bazylińska	56	66	20	728	51
38	Bazylińska	187	108	105	505	149
39	W. Stefańska	79	50	...	100	105
40	Bazylińska	254	135	101	531	180
41	Żwirki i Wigury	394	297	241	327	357
115	N. Wilejka	571	180	138	157	391
116	N. Wilejka	567	282	217	145	322
179	N. Wilejka	644	297	167	168	473
118	N. Wilejka	308	154	103	134	241
RAZEM		13301	6999	6893	15275	12146

Przebieg głosowania

W Wilnie

W godzinach popołudniowych w WILNIE frekwencja w komisjach wyborczych znacznie wzrosła. Do godz. 18 wynosiła prawie 60 proc. uprawnionych do głosowania.

W woj. nowogródzkim

Wybory w Nowogródzkiem odbyły się w atmosferze b. dużego zainteresowania wyborców. Z poszczególnych miejscowości na wsi ludność miejscowa dowodziła chorych i niedołączonych do lokali wyborczych celem umożliwienia im głosowania.

O godz. 13 według prowizorycznych obliczeń na terenie całego województwa nowogródzkiego głosowało ogółem około 70 proc. wyborców, a w niektórych wypadkach ponad 80 proc. Dotyczyło to zwłaszcza obwodów wiejskich, gdzie ludność przed zapadnięciem zmroku śpieszyła się by zakończyć głosowanie.

W Polsce

WARSZAWA. (Pat.) Przebieg głosowania w całym kraju odbywał się w całkowitym spokoju.

Zainteresowanie wyborami było duże, o czym świadczą od samego rana długie kolejki wyborców przed lokalami komisji obwodowych.

Ulewne deszcze dn. 5 listopada, w przeddzień wyborów ujemnie wpłynęły na stan dróg gruntowych, co w okręgach wiejskich stanowiło utrudnienie dla wyborców, którzy mieli do przebycia niejednokrotnie po kilkanaście kilometrów. Pomimo to, w okręgach wiejskich frekwencja była na ogół duża. Przybywali dla spełnienia obowiązku obywatelskiego starcy oraz przywożeni byli przez sąsiadów i znajomych chorzy i kalecy.

W obwodach miejskich zainteresowanie wyborami i frekwencja była również bardzo duża.

Przeciętny odsetek głosujących na terenie województwa poznańskiego wynosi 30—40 proc., chociaż są też okręgi, jak 19 Koniński, gdzie frekwencja przekroczyła 50 proc., a w niektórych obwodach nawet 60 proc.

W okr. 19 Konińskim aresztowano 3 członków S. N. i zlikwidowano pikietę, wystawioną przez Stron. Ludowe u wsi Jaroszewice i Białobłoty, gdzie usiłowano również kolportować ulotki S. N.

W okr. 95 czarnkowskim, we wsi Polajewie straż porządkowa rozpedziła bojówkę S. N. i zatrzymała osobnika, kolportującego wspomniane ulotki.

W okr. 98 gnieźnieńskim zlikwidowano kilka bojówek S. N. i skonfiskowano ulotki.

Frekwencja w wyborach w okręgu 194 do godz. 17 przedstawiała się następująco:

W Gdyni głosowało około 50 proc., w Pucku — 60 proc., w Wejherowie — 61 proc., na Helu — 90 proc., w Jastarni 90 proc., w Kuźnicy 96 proc. W gdyni, w trzech komisjach, gdzie głosowali Polacy z Gdańska frekwencja wyniosła 65 proc.

Frekwencja wyborcza do godz. 16 na terenie całego województwa śląskiego wyniosła około 50 proc. uprawnionych.

Wyjaśnienie

Ponieważ do godziny 5 rano, tj. do chwili zamknięcia numeru, nie nadeszły jeszcze ze wszystkich prowincjonalnych komisji obwodowych do komisji okręgowych wyniki wyborów — rezultaty wczorajszego głosowania do Sejmu na prowincji podamy w numerze jutrzejszym.

Redakcja „K. W.”

Co kwadrans samolot!

40.000 samolotów rocznie będzie produkować Anglia

LONDYN. (Pat.) „Sunday Times” pisze, iż w ciągu przyszłego tygodnia rząd brytyjski poda prawdopodobnie do wiadomości publicznej zamiar zwiększenia licz-

by samolotów wojskowych pierwszej linii z 2750 do 4000.

Rezultatem tej decyzji według dziennika będzie tak wielki rozwój angielskie-

go przemysłu lotniczego, iż produkcja roczna osiągnie liczbę 35—40.000 samolotów. Rytm tej produkcji ma być utrzymany do roku 1940.

„Przyłączenie do Węgier albo plebscy!” Ruś Podkarpacka bliska wybuchu

Krwawe walki z wojskiem czeskim

UŻHOROD. [Pat.] Ewakuacja terenów, przyznanych Węgom, trwa bez przerwy dniem i nocą, przy czym odchodzące wojska czeskie wywożą z sobą wszystko, co się da. Np. z Munkaczewa poza urządzeniem szpitala i fabryki tytoniowej, wojsko wywoziło 400 wagonów zboża.

Ludność Husztu, Swalawy i innych miejscowości, do których ewakuowane są urzędy czeskie, t. zw. autonomicznego rządu Wołoszyna buntuje się przeciwko najazdowi urzędników czeskich. Wszystkie drogi prowadzące do tych miasteczek są zafarasowane. Same miejscowości wypełnione są do ostatnich granic. Wszystko nosi charakter prowizorium.

Atmosfera, w której żyje Ruś Podkarpacka, jest bliska wybuchu.

UŻHOROD. [Pat.] Wiadomość o podziale Rusi Podkarpackiej równa się skazaniu na śmierć głodową ludności tej części, która pozostawiona została w ramach państwowości czechosłowackiej, wywołuje to wśród ludności niebывале wzruszenie. Codziennie przybywają do Użhorodu i Munkaczewa liczne delegacje ludności karpatoruskiej z wiosek pozostawionych po stronie czeskiej, domagając się przyłączenia do Węgier.

Wczoraj przybyła do Munkaczewa delegacja dalszych 28 wsi, domagając się albo niezwłocznego przyłączenia do Wę-

gier, albo też przeprowadzenia plebiscytu.

Coraz częściej nadchodzą wiadomości o krwawych starciach między ludnością karpatoruską a żandarmerią i wojskiem czeskim. W Anfałowcach, gdzie ludność wystąpiła czynnie przeciwko próbom zakwaterowania wojsk czeskich, liczba zabitych jest, jak twierdzą, o wiele znaczniejsza niż początkowo oprzyuszczano.

Użhorod był w ciągu soboty trzykrotnie świadkiem krwawych starć. W godzinach rannych doszło do starcia tłumy chłopów karpatoruskich z oddziałem wojsk czechosłowackich. Mimo iż żołnierze użyli broni palnej, chłopcy nie wycofali się z walki. Żołnierze uciekli.

W japońskiej szkole



Charakterystyczne zdjęcie, przedstawiające początkową naukę działy japońskiej.

Regent Horthy w Komarnie

„Nigdy nie przestaniemy wierzyć w zwycięstwo!”

Wojska węgierskie zajmują II strefę

BUDAPEST. [Pat.] Wojska węgierskie rozpoczęły wczoraj zajmowanie drugiej strefy odzyskanych obszarów.

Na czele wojsk węgierskich wkroczył do Komarna regent Horthy. W uroczystościach, jakie odbyły się w mieście, gdzie w końcu ub. miesiąca odbyły się rokowania węgiersko-czechosłowackie

wzięła również udział pani Horthy i członek rządu węgierskiego. Regenta powitał premier lreedy oraz burmistrz miasta. Po przemówieniach rozpoczęła się przed regentem defilada wojsk, które wkroczyły do miasta.

Po przemówieniu przedstawiciele m. Komarna regent Horthy zabrał głos, dając

wyraz wzruszeniu, jakie go ogarnęło w chwili wkroczenia na czele armii węgierskiej na obszar wyzwolonych terytoriów. Dzień wkroczenia armii węgierskiej — powiedział regent Horthy — jest dniem tryumfu słusznej sprawy węgierskiej. Przemówienie swe mowca zakończył słowami: „Nigdy nie przestawałem niezłomie i fanatycznie wierzyć w zwycięstwo!”

Przemówienie Hitlera w Turynii

„Nie mam zaufania do rozbrojenia dopóki nie nastąpi rozbrojenie duchowe”

BERLIN. [Pat.] Kanclerz Hitler wygłosił na zjeździe dzielnicowym partii narodowo-socjalistycznej w Turynii przemówienie o niektórych aktualnych zagadnieniach politycznych.

„Są ludzie, którzy OBURZAJĄ SIĘ NA JEŻA ZA TO, ŻE MA KOLCE,

Zamiast tego powinni raczej nie zbliżać się do tego stworzenia i pozostawić je w spokoju. Zwierzę to nie zaatakowało jeszcze żadnego innego, nie będąc samo zagrożone. Chciejmy pamiętać o tym zawsze. Niech więc nam nie wchodzi w drogę!...
...Demokracje, mówiące stale o równouprawnieniu i prawach małych narodów, nie powinny być zdziwione, jeżeli wielki naród żąda tych samych upraw-

nień. Gwarancją naszych prac jest narodowo-socjalistyczna armia. W tym duchu przestawiliśmy naszą politykę zagraniczną i zbliżyliśmy się do państw, które podobnie jak Niemcy zmuszone były walczyć o swe prawa.”

Odpowiadając na zarzuty prasy zagranicznej, iż Niemcy zaniedbywały drogę rokowań, kanclerz Hitler oświadczył, iż gotów jest zawsze do rozmów, ale nie chce pozostawiać ani cienia wątpliwości, że ani na drodze rokowań, ani na jakiegokolwiek innej nie pozwoli uszczuplić praw niemieckich.

„NIE MAMY ZAUFANIA DO ROZBRO-

JENIA, DOPÓKI NIE NASTĄPI ROZBROJENIE DUCHOWE”.

„Jestem dumny i szczęśliwy, iż jestem Waszym wodzem. Właśnie w ostatnich tygodniach naród nasz dał wspaniały przykład zdecydowania, opanowania, pewności i niepoddawania się zwątpieniu — wprost przeciwnie — pozostał on cały czas ufny i karny.

Los nie wciągnął nas w szranki, gdyż byliśmy silni i to winno pozostać nauką na przyszłość. „Być silnym i wierzyć, a wtemczas naszej świętej ojczyźnie nie stanie się nic złego teraz i po wszystkie czasy”.

Po Marsylii... Oslo

OSLO. [Pat.] W Oslo na jednej z głównych ulic miasta wybuchł pożar, który zniszczył kilka domów. 17 osób utraciło życie.

Przyczyna pożaru dotychczas nie została wyjaśniona.

OSLO. [Pat.] Liczba ofiar pożaru wzrosła do 28. Pożar wybuchł w pracowni fotograficznej, mieszczącej się na IV piętrze w jednym z domów, położonych w śródmieściu.

Falszywe małżeństwo i falszywe ordery

6 i 8 miesięcy za oszukańcze macherki

W tych dniach Sąd Okręgowy w Wilnie rozpoznał ciekawą sprawę.

Na ławie oskarżonych zasiadli b. urzędnik dyrekcji kolejowej Dzikiewicz, oraz niejaki Frąckiewicz i jego znajoma, Mackiewiczówna.

Oskarżono ich o to, że oszukali szereg firm wileńskich, nabywając w nich towary na podstawie falszowanych orderów dyrekcji kolejowej, które, naturalnie, nie miały pokrycia. Charakterystyczne, że Frąckiewicz, który prowadził prywatne przed-

siębiorstwo, podawał się za urzędnika kolejowego, zaś Mackiewiczówna za jego... żonę.

Sąd skazał Dzikiewicza na 8 miesięcy, Frąckiewicza i Mackiewiczównę na 6 miesięcy więzienia. (c)

Echa tragicznej walki ulicznej o wdzięki pięknej fortanserki

Ciurlanis żąda odшкоdowania od opieki nad mieniem Machteja

Przed rokiem z górą popełnił w Wilnie samobójstwo znany w kołach przemyślniczo-handlowych naszego miasta młody kupiec żydowski, Herc Machtej. Nad ranem znaleziono go wiszącego w ogródku obok swego mieszkania. Samobójstwo to wywołało w sferach kupieckich, a szczególnie wśród płci pięknej, wielkie poruszenie. Machtej bowiem znany był jako LEW ŻYDOWSKICH SALONÓW TOWARZYSZKICH.

W swoim czasie Machtej wracał w towarzystwie kolegi w stanie podhumorzonego z „Palais de Danse”. Na ulicy Wileńskiej pomiędzy nimi a niejakiem Ciurlan-

sem, na tle rywalizacji o wdzięki pewnej fortanserki, doszło do starcia. Ciurlanis rzucił się na Machteja, który wydobył z kieszeni kluczem zadął mu CIĘŻKIE USZKODZENIE CIAŁA. Ciurlanis przez dłuższy okres czasu przebywał na kuracji w szpitalu, a gdy wyszedł stamtąd stracił częściowo zdolność do pracy zarobkowej.

Machtejowi wytoczono proces karny. Sąd uznał powództwo cywilne Ciurlanisa na podstawie którego Machtej miał mu płacić 100 zł mies. w ciągu 10 lat. Kiedy wyrok uprawomocnił się Mach-

tej odebrał sobie życie. Ciurlanis stracił nadzieję otrzymania pieniędzy. W między czasie jednak dowiedział się, że Machtej pozostawił pewną majątność. Wytoczył więc proces cywilny przeciwko opiece nad mieniem Machteja, domagając się 12 tys. zł.

Onegdaj powództwo to rozpatrzył wydział cyw. Sądu Okr. w Wilnie. Okazało się jednak, że nad mieniem Machteja nie ma jeszcze prawomocnej opieki. Wobec tego proces odroczone, powód zaś zwrócił się do Sądu Grodzkiego z prośbą o natychmiastowe wyznaczenie opieki nad mieniem samobójcy. (c)

Znow trzęsienie ziemi w Japonii

TOKIO. [Pat.] W niedzielę, o g. 17.54 czasu lokalnego, w północno-wschodniej i wschodniej Japonii z Tokio włącznie odczuło ponowne silne wstrząsy podziemne, których ośrodek znajdował się w odległości około 60 km od m. Kinbazan w prefekturze Miyagi.

Najsilniej odczuło trzęsienie ziemi w Fukuszima. Dotychczas brak doniesień o ofiarach ludzkich lub większych szkodach materialnych.

TOKIO. [Pat.] Następnym trzęsienia ziemi, które nawiedziło w sobotę w nocy wschodnią Japonię wraz z Tokio, Utsunomiya, Sendai i Aomori było uszkodzenie w kilku miejscach linii kolejowej oraz przewodów telegraficznych.

Szkody wyrządzone przez trzęsienie ziemi są ona ogół biorąc nieznaczne.

Bezskuteczne poszukiwania zwłok w popiołach "N. Galleries"

MARSYLIA (Pat). Przeszukiwano zgłiszcz Nouvelle Gallerie i okolicznych domów, zniszczonych przez pożar, trwa w dalszym ciągu. Dotychczas nie znaleziono jednak nowych zwłok ofiar katastrofy. Prawdopodobnie spłonęły one całkowicie. Data pogrzebu ofiar katastrofy nie została jeszcze ostatecznie ustalona.

Aresztowania w Str. Narodowym w Poznaniu

WARSZAWA. [Pat.] W Poznaniu władze bezpieczeństwa ujawniły wieczorem dn. 5 listopada przygotowaną przez Str. Narodowe dywersję w stosunku do akcji wyborczej w mieście.

Oddział policji wkroczył do lokalu Zarządu Grodzkiego Str. Nar., gdzie zastał 81 osób, które w ostatniej chwili lokal zabarykadowały.

Dokonana rewizja ujawniła 20 pałek sprężynowych, 8 pałek gumowych, 5 pałek drewnianych, pałek żelaznych, bykowiec, kaszety, pilniki, wytrychy, słuszkaci oraz zapasy bibuły i anonimowych ulotek.

Wszystkich obecnych w lokalu zatrzymano i przekazano władzom sądowym.

H. H. ge 044V

GIESZYN (Pat). Związek Zawodowy Pracowników Instytucji Ubezpieczeń w Polsce oddział w Bielsku powołał do życia specjalny komitet „Funduszu Halinki Regerówny”, córki ś. p. Witolda Regera — harcmistrza, który zginął podczas walk o Śląsk Zaolzański.

Wyrafinowana kara

3 miesiące

Wypowiedzenie do ZSRR

TALLIN. [Pat.] Sąd wojskowy w Tartu skazał szpiega sowieckiego Wasyljewa na 3 miesiące więzienia.

Po odbyciu kary Wasyljew zostanie wydany z Estonii do ZSRR.

Kurjer Sportowy

R. K. S. Elektrit mistrzem Wilna

Rozegrane zostały w Wilnie mistrzostwa drużynowe okręgu z udziałem tylko 2 drużyn, a mianowicie: WKS Śmigły i RKS Elektrit. Kluby wileńskie wystąpiły na ring w najświeższych składach. Przed samym meczem okazało się jednak, że w drużynie WKS Śmigły brak jest boksera w wadze ciężkiej Skrzyżkiego, który nie został na czas zwolniony z wojska. Elektrit stanął więc do walki mając dwa punkty przewagi.

Mecz był bardzo ciekawy i stał stosunkowo na wysokim poziomie chociaż u niektórych zawodników widać było brak odpowiedniego treningu i rutyny meczowej. Braki te nadrabiane były ambicją młodych pięściarzy.

Główna uwaga zwrócona była na Lendzina, który z chwilą gdy wyznaczony został do reprezentacji Polski stał się pupilem licznie zgromadzonych widzów. Lendzin spotkanie swoje wygrał, lecz wykazał szereg błędów taktycznych. Przede wszystkim nie potrafił narzucić swego systemu walki. Nie umiał walczyć w zwarciu, lecz szedł odważnie i o całą klasę przewyższał swego przeciwnika, który był znacznie silniejszy fizycznie i cudem uniknął porażki przez KO.

Ponadto na uwagę zasługuje jeszcze Rusiecki, który potrafił pokonać Łukmina — boksera o bogatej rutynie i tradycji sportowej. Rusiecki trzy razy w życiu walczył na ringu i już poszczylić się może tak pięknym sukcesem sportowym.

Szkoda wielka, że nie mogliśmy zobaczyć na ringu Bluma, który jako by znajduje się w szczytowej formie.

Mecz miał bogate ramy oprawne. Zawody były bardzo dobrze zorganizowane. Wyniki podawano przez giga-fonofony, a przed meczem i po meczu przygrywała muzyka nadawana przez głośniki.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco:

Waga musza — Lendzin (E) pokonał wysoko na punkty Piątka (Śmigły), który walczył o wagę niżej. Piątek uskarżał się na ból z odnowionej rany po złamanym żebrze. Lendzin w drugiej rundzie mógł spotkanie zakończyć przez KO, lecz reprezentantowi Polski zabrakło zdecydowania i nie potrafił przejść z walki otwartej do zawarcia. Lendzin powinien jeszcze pracować nad sobą i słuchać trenerów. Wierzymy, że zdolny ten bokser czynić będzie coraz znaczniejsze postępy.

Waga kogucia — Rusiecki (Śmigły) pokonał na punkty po morderczej walce rutynowanego zawodnika Elektrit Łukmina. Walka była ciekawa i żywa, chociaż chwilami Łukmin stosując zbyt często uniki psuł ogólne wrażenie. Rusiecki jeżeli zmieni nieco dotychczasowy tryb życia, to może w krótkim czasie dojść do bardzo przyzwoitych rezultatów.

Waga piórkowa — Nowicki (Śmigły) pokonał na punkty Krasnopiorowa (E) który zawiódł oczekiwania i niestety nie pokazał nic ciekawego. Nowicki zwycięstwo swoje zawdzięczać powinien przede wszystkim agresywności i odwadze. Krasnopiorow źle rozegrał mecz taktycznie. Mając przewagę fizyczną i długość rąk powinien był walczyć na dystans i nie pozwolić wpędzać siebie do rogu. No wieki jeżeli chce zwyciężyć nie tylko w Wilnie, to powinien nauczyć się walczyć czysto, w przeciwnym razie otrzymywać będzie napomnienia i kary dyskwalifikacją.

Waga lekka — Kulesza (Elektrit) pokonał w drugiej rundzie przez ko Śnitkę (S), który w pierwszej rundzie trzymał się nieźle, lecz na początku drugiej rundy nadział się na lewy prosty Kuleszy i padł na deski ringu. Spotkanie chociaż trwało krótko, to jednak można powiedzieć, że Kulesza niestety nie czyni większych postępów. Osłabła agresywność, a nie zmniejszył się chaos. Kulesza ma za datki na dobrego boksera, lecz powinien w czasie walki nie tylko młócić, lecz i myśleć.

Waga półśrednia — Matiukow (Śmigły) zremisował z Borysem (Elektrit). Obaj bardzo silni. Obaj szli na całego, lecz Matiukow miał większy repertuar ciosów i bogatszą rutynę. Natomiast Borys nieczym nie ryzykował i szedł cały czas odważnie do walki. Walka prowadzona była na dystans. Spotkanie stojące na stosunku kowo wysokim poziomie zakończyło się wynikiem remisowym. Publiczność ostro protestowała, chcąc widzieć zwycięzcą Matiukowa.

Śląsk Górny — Śląsk Zaołański 6:1

W Katowicach rozegrany został rewanżowy mecz piłkarski Śląsk Górny — Śląsk Zaołański, w którym drużyna Śląska Górnego zwyciężyła w wysokim stosunku 6:1 (4:0).

Drużyna Śląska Zaołańskiego wypadła o klasę gorzej, aniżeli podczas meczu w Karwinie. Wpłynęło na to w dużym stopniu ciężkie, na skutek deszczu, boisko. Drużyna Śląska Górnego, lepiej zaawansowana technicznie, czuła się na takim terenie pewniej, sąd też miała przewagę

Okecie pokonane w meczu o mistrzostwo Warszawy

Zakończony został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Warszawy klasy A Okecie — Czechowice, zakończony niespodziewaną porażką Okecia 7:9.

Wyniki poszczególnych walk notujemy:
W wadze muszej Brzęczek (Cz.) wy punktował Seroczyńskiego.
W koguciej Sobkowiak (O.) pokonał na punkty Millera.
W piórkowej Czortek (Oo) wygrał na punkty z Makusińskim.

Waga średnia — Unton (Elektrit) pokonał na punkty słabszego od siebie Zygmunta (Śmigły). Walka mało ciekawa. Unton nie wykazał żadnej od zeszłego roku poprawy. Unton miał przez cały czas wyraźną przewagę, lecz nie umiał walczyć seriami i rozprawić się z przeciwnikiem znacznie wcześniej niż w trzech rundach. W dalszym ciągu u Untona brak gardy.

Waga półciężka — Polakow pokonał na punkty Iwaszkiewicza z WKS Śmigły. Iwaszkiewicz debiutował w mistrzostwach. Debiut jego wypadł nie najgorzej. Posiada on wiele braków, lecz są i plusy, a przede wszystkim kim atletyczna, piękna budowa. Walka stała na niskim poziomie technicznym. Polakow — to bokser z Bożej łaski, który jest surowy i twardy.

Waga ciężka — Blum zdobył dla Elektrit dwa punkty walkowerem. Pod koniec meczu na safi ukazał się Skrzyżki, który przyjechał dopiero na sam mecz i chociaż chciał walczyć, to jednak kierownictwo WKS Śmigły nie pozwoliło mu wyjść na ring, licząc się z jego zmęczeniem.

Ostatecznie mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem bokserów Elektrit, którzy pokonali pięściarzy WKS Śmigły 11:5, zdobywając ostatecznie tytuł mistrza Wilna. W ringu sędziował dobrze Romuald Hołownia. Punkty obliczali: Coch, Kałęski i Gitmul. Publiczności przeszło 10 tysięcy widzów. J. N.

nad gośćmi, którzy ponadto wykazali brak szybkości, przegrywając niemal wszystkie pojedynki.

Jaśniejszym punktem drużyny zaołańskiej był bramkarz Siostrzonek, który wspinała grą uchronił swą drużynę od cyfrowo większej porażki. Ponadto wyróżnił się jeszcze Lubojacki na lewym skrzydle. Bardzo słabo przedstawiała się natomiast obrona i pomoc. Sędziował słabo p. Gruscha. Widzów tysiące.

Kieliszek goryczy sportowej

Jak dygnitarze kolejowi na prowincji propagują sport

Zdawałoby się, że nie ma już w Polsce człowieka, który by nie rozumiał znaczenia sportu, a jednak raz poraz zdarzają się przykre wypadki świadczące o całkowitej ignorancji, a nawet o wyrządzeniu krzywdy tej pięknej dziedzinie życia — jaką jest właśnie sport.

Są w Polsce ludzie, którzy mimo wszystkiego sportu nienawidzą, a jeżeli nie dają Boże któryś z tych nienumerowanych wrogów, zajmując jakieś wyższe stanowisko ma u siebie za podwładnych służbowo ludzi młodych interesujących się sportem to ci sportowcy są po prostu mlreto wani.

Można tutaj przytoczyć szereg najrozmaitszych scen z życia szkoły gdy profesorowie (nie wszyscy oczywiście) zniżają się nad sportowcami, zwiększając w stosunku do nich swoje wymagania.

Rozmawiam z por. Kosackim — członkiem Zarządu WKS Śmigły i znanym działaczem piłkarskim. Dyskutujemy na tematy piłkarskie — Ligi — drużyny WKS Śmigły — graczy itp.

Właśnie te „i t. p.” są w danym wypadku najważniejsze.

Por. Kosacki żali się, że w czasie ostatniego wyjazdu na mecz z Pogonią do Lwowa przesładował drużynę dziwny pech.

— Graliśmy w dziesiątkę.
— Dlaczego?
— Z tym cały skandal.
— Jak?
— Otóż znalazł się w Wołkowysku człowiek, który sparaliżował nam plany i wstrzymał wyjazd Ballosska, który posiadał zwolnienie wydane z Wilna.

— Jakto, więc dyrekcja wileńska urlopuje, a urzędnik w Wołkowysku nie spełnia rozkazu kierownika wydziału?

— Rozmawiałem — mówi por. Kosacki — telefonicznie i otrzymałem w przykrej formie wyrażoną odmowę zwolnienia na dwa dni Ballosska.

— Któż to taki?
— Inż. Lisowski.

Rozmowa nasza płoćczyła się na inne, chociaż pokrewne tematy.

W Wilnie brak jest zrozumienia sportu.

Cóż z tego, że mecze ligowe cieszyły się powodzeniem, cóż z tego, że mówilo się głośno o Lidze, lecz jak przychodziło co do czego, to nikt nie chciał pomóc.

Ze wszystkich stron spotykało się niepowodzenia.

Jasną jest rzeczą, iż chcąc mieć silną drużynę trzeba mieć dobrych graczy, a żeby mieć dobrych graczy, trzeba ich zatrudnić, trzeba mieć kilka posad i w ten sposób zapewnić graczom egzystencję.

Nie można zgodzić się pod żadnym warunkiem na fałszywą opinię, że sportowcy źle pracują. Praktyka wykazuje, że czynny zawodnik, że dobry sportsmen (choćby przykład z Lendzinem) jest wzorowym pracownikiem.

W Wilnie niestety tego się nie rozumie, że sport potrzebuje pomocy z zewnątrz, że gracz jako taki może na boisku dać z siebie maksimum, lecz potrzebuje on jeść, pić i spać tak jak każdy inny człowiek, a na chleb trzeba zarobić nie kopaniem piłki a bardziej skomplikowaną pracą zawodową.

Jeżeli nie ma się możliwości zatrudnienia w Wilnie kilku graczy i jeżeli Wilno samo nie posiada talentów sportowych, to niech lepiej raz nareszcie zapomni o Lidze i nie karmi siebie marzeniami, że tegoroczne niepowodzenia miną szybko, a w roku przyszłym „Śmigły” ponownie znajdzie się w Lidze.

Otóż jeżeli w Wilnie nie zmieni się całkowicie opinia i nastawienie niektórych panów i jeżeli sprawy sportowe załatwiane będą w podobny sposób jak to pozwolił sobie potraktować wyjazd Ballosska — p. L., to w takim razie zlikwidujemy sport zawodniczy i powiedzmy, że w Wilnie istnieje tylko Ośrodek W. F. ze swoją siedzibą przy ul. Ludwisarskiej, ze swymi kursami itp. J. Nieciecki.

Bieg św. Huberta w Wilnie

Tradycyjnym zwyczajem pułk ułanów zaniemeńskich zorganizował w Wilnie bieg św. Huberta. Bieg zgromadził na Antokolu przeszło 50 jeźdźców, a w tej liczbie około 10 amantów.

Reprezentacja Polski — Czarni 6:1

W niedzielę, na Stadionie Wojska Polskiego, rozegrany został mecz treningowy, w którym nasza reprezentacyjna drużyna pokonała Czarnych z Radomia 6:1 (4:1).

Bramki zdobyli: Wostal — 3, Piontek — dwie i oraz Piec i jedną. Dla Czarnych honorowy punkt uzyskany został przez Mazurkiewicza.

Przez cały czas meczu w bramce Czarnych bronil Madejski. Po przerwie zamiast Nylza grał Piec II, a zamiast Wilmowskiego — Pytel.

Sędziował p. Gąsior.

Sport w kilku wierszach

Szwedki Związek Łyżwiarzy zaangażował słynnego łyżwiarza norweskiego Engestana jako trenera dla swoich zawodników w jeździe szybkiej.

Znakomity średniodystansowiec belgijski, Mostert, weźmie udział w nadchodzącym sezonie zimowym w licznych zawodach w halach amerykańskich.

Najlepszy tenisista włoski Palmieri objął funkcję oficjalnego trenera Włoskiego Związku Tenisowego.

W pogoni za lisem zwyciężyła p. Reissowa. Po biegu ułani podej mowali zaproszonych gości tradycyjnym bigosem.

Aresztowania

podejrzanych o podrabianie świadectw niezamożności

Niedawno donieśliśmy o tym, że władze sądowno-śledcze wpadły w Wilnie na trop wielkiej afery, polegającej na podrabianiu świadectw niezamożności, uprawniających do odbierania przesyłek odzieżowych z zagranicy bez cła.

W sprawie tej kilka tygodni temu zatrzymano parę osób — w tej liczbie dwóch t. zw. pokątnych doradców. W trakcie dalszego dochodzenia, jak się dowiadujemy, nastąpiły dalsze aresztowania.

Onegdaj z polecenia sędziego śledczego aresztowano kupca Szecheta z ul. Osmańskiej oraz jego żonę. W tymże dniu zatrzymano niejakiego Glezera.

Dalsze dochodzenie w tej sprawie trwa. Szczegóły trzymane są w tajemnicy. (c)

W lekkiej Kozłowski (O.) zwycięzył Janczewskiego w drukim starciu przez techniczny nokaut.

W półśredniej Grądkowski (Cz.), mimo walki raczej wyrównanej, uzyskał zwycięstwo punktowe nad Bakowskim.

W średniej Kupiec (Cz.) niespodziewanie wypunktował Leoniaka.

W półciężkiej Archacki (Cz.) wygrał na punkty z Czerwińskim.

W ciężkiej Osuch (Cz.) zremisował z Urbanem.

W wadze muszej Brzęczek (Cz.) wy punktował Seroczyńskiego.

W koguciej Sobkowiak (O.) pokonał na punkty Millera.

W piórkowej Czortek (Oo) wygrał na punkty z Makusińskim.

W piórkowej Czortek (Oo) wygrał na punkty z Makusińskim.

Nieznani sprawcy przy pomocy podrobionych kluczy otworzyli drzwi od strony podwórka i skradli stamtąd produkty żywnościowe, w pierwszym rzędzie ser i wędliny, na ogólną sumę około 600 zł. Policja wszczęła dochodzenie. (c)

Blagowieszczeńską osadzono w więzieniu. (c)

Dramatyczny proces w Wilnie

Nieszczęśliwa matka domaga się surowej kary dla... siebie

Przed Sądem Okr. w Wilnie odbył się onegdaj pełen dramatycznego napięcia proces. Na ławie oskarżonych zasiadła młoda niewiasta, J. Piętkie wiczowa. Oskarżono ją o to, że w mroźną noc podrzuciła na ulicy J. Jasińskiego swoje nieślubne dziecko, które przemarzło i wkrótce po prze wzięciu do przytulka zmarło.

Piętkiewiczowa przyznała się do winy. W słowach pełnych goryczy o powiedziała swoją tragedię.

Jako młoda biedna krawcowa na wiązała romans z inżynierem. Pokochała go szczerze, lecz była w jego ręku tylko igraszką. Pewnego dnia porzucił ją bez wszelkich skrupułów. Gdy przyszedł na świat owoc jej miłości, nie mogła nigdzie zarobić grosza. Nie przypuszczała, że porzucając dziecko skazuje je na śmierć. Do dziś

Z „frontu wyborczego”

Oddała swój głos i... złamała nogę

Na marginesie wczorajszych wyborów do Sejmu zanołowano w Wilnie następujący nieszczęśliwy wypadek: 60-letnia Rozalia Pawłowiczowa (Piwna 2), wychodząc z obwodowej komisji

odwiedza codziennie miejsce, gdzie zostawiła dziecko na pastwę losu.

Kończąc swoją dramatyczną opowieść, oskarżona prosi Sąd o wymiarze jej surowej kary.

Prośbie jej nie stało się zadość. Sąd skazał ją warunkowo na 6 miesięcy, zawieszając wykonanie kary na lat 2. (c)

Książka kształci, bawi, rozwija!

Czytelnia Nowości
Wilno, Św. Jerzego 3
OSTATNIE NOWOŚCI
Lektura szkolna — Beletrystyka — Naukowe — Wysyłka na prowincję.
Czynna od 11 do 18-ej.
Kaucja 3 zł. Abonament 1.50 zł.

wyborczej, gdzie przed chwilą oddała swój głos, pośliznęła się, upadła na jezdnię i złamała sobie nogę.

Wezwano pogotowie ratunkowe przewieziono ją do szpitala Św. Jakuba. (c)

Hotel EUROPEJSKI
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach, Winda osobowa

Samobójstwo żony niebezpiecznego włamywacza

Wczoraj wieczorem w swoim mieszkaniu, przy ul. Cedrowej 5, usiłowała odebrać sobie życie żona niebezpiecznego włamywacza, Łukjanowa, odsiadującego obecnie kolejną karę w więzieniu na Łukiszkach.

Łukjanowa napita się esencji octowej zmieszanej z jodyną. W stanie ciężkim przewieziono desperatkę do szpitala. (c)

Niestuszenie posadzona o kradzież kwiatów na grobach

Przed kilkoma dniami donieśliśmy o zatrzymaniu na cmentarzu Rossa niejakiej T. Popławskiej pod ciężkim zarzutem okradania mogił z kwiatów.

Jak okazało się, posądzenie Popławskiej o kradzież było niestusne. Popławska, pracując w charakterze służącej w pewnej rodziny, chciała przenieść kwiaty z grobu rodzinnego swych przodków do kościoła. Zatrzymano ją wówczas pod zarzutem kradzieży.

Gdy mąż jej przeczytał w tym wianem w gazetach, zbit nieszczęśliwą niewiastę, nie ufając tłumaczeniom żony. (c)

KRONIKA

Listopad
7
Poniedziałek

Dziś: Nikandra i Karyny
Jutro: Godfryda i Mara

Wschód słońca — g. 6 m. 35
Zachód słońca — g. 3 m. 31

Pogoda na dziś

Chmurno i mgliście; miejscami drobny deszcz, w ciągu dnia rozpozgodzenia. Nieco cieplej. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

WILEŃSKA DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sokołowski (Tyzenhauzowska 1); Chomiczowski (W. Pohulanka 25); Miejska (Wileńska 23); Turgiele (Niemiecka 15); Wiwulskiego (Wielka 3). Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szanityra (Legionów 10) i Zajęczkowski (Witoldowa 22).

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ
— **Bohaterstwo niewoli.** W poniedziałek dnia 7 listopada br. o godz. 19 prof. Józef Wojtkiewicz wygłosi piąty wykład religijny pod tytułem: „Bohaterstwo niewoli” w soli sodalicyjnej (Zamkowa 8).

RÓŻNE.

— **Podziękowanie.** Zarząd „Ochronki Dziennej” przy ul. Dar 6, składa stokrotnie „Bóg zapłać” wszystkim P. T. odwiedzającym groby, którzy raczyli poprzeć naszą rozprzedaż świec i lampek nagrobkowych na rzecz biednych dzieci, w dniach 1 i 2 listopada b. r. na cmentarzach: Rossa i Ber nardyńskim.

Niemniej serdecznie dziękuje wszystkim Paniom, które przyszyły z pomocą w organi zowaniu kiosków i prowadziły rozprzedaż, a p. Wiktorowi Jankowskiemu (Saska Kępa) na troskliwą i stałą pomoc dla „Ochronki”, a ostatnio za bezinteresowne odlanie płyty kuchennej.

LIDZKA

— **Lida unaradawia się.** Zarząd Miejski m. Lidy, dążąc konsekwentnie do unarodowienia handlu, postanowił skory szać z istniejących na rynku jatek miejskich, przystępując do przebudowy tych jatek na sklepy handlowe. Od strony głównej ulicy miasta powstaną więc trzy nowocześnie urządzone sklepy, w których Towarzystwo Przyjaciół miasta Lidy zamie rza osadzić kupców z zachodnich województw kraju. W chwili obecnej na terenie Lidy są już 4 duże firmy kupieckie, sprowadzone z Poznańskiego.

— **Żywcem pogrzebany.** Józef Ostro uch, mieszkaniec kolonii Radziwiłłowski gm. białohrudzkiej, w czasie pogłębiania studni, po rozkopaniu ziemi na głębokość 13 cymbrowin betonowych, opuścił się do studni nie zabezpieczając ścian. W momencie egdy OstroUCH pracował na dnie studni, ziemia osunęła się z wierzchu, zasypując go 5-metrową warstwą. Nim odkopano nieszczęśliwego, upłynęło dwie godziny. OstroUCH zmarł.

— **„Bławał Poznański”** A. Miśkiewicz Lida, ul. Suwalska (w lokalu dawnych jatek miejskich na rynku). Wielki wybór lowarów. Ceny niskie i stałe. Obsługa szybka i fachowa.

POSTAWSKA

— **Wydział Zamiejscowego Sądu Okręgowego.** Istnieje projekt utworzenia w Postawach Wydziału Zamiejscowego Sądu Okręgowego. W realizacji tego projektu nasuwa się trudność w postaci wynajęcia odpowiedniego pomieszczenia. Wydział Powiatowy, doceniając znaczenie posiadania w swym powiatowym ośrodku Sądu Okręgowego, na ostatnim swym posiedze niu w dn. 29 ub. m. zadeklarował roczną dopłatę czynszu dzierżawnego w sumie 2.000 zł na przeciąg lat 8.

DZIŚNIEŃSKA

— **Zakaz moczenia lnu w rzekach.** Wobec licznych skarg ludności, że niektórzy mieszkańcy moczą len i konopie w wodach publicznych oraz wobec tego, iż moczenie powoduje szkodliwe zanieczyszczenie wody, pociągając w skutkach zatrucie ryb i nieprzydatność wody do picia i pojenia zwierząt, starostwo dziśńskie zarządziło powiadomienie ogółu ludności za pośrednictwem gmin i sołtysów o zakazie moczenia lnu w wodach publicznych. Winni moczenia lnu w tych wodach będą karani w trybie administracyjnym.

SŁONIMSKA

— **Zjazd nauczycielski.** Odbył się zwyczajny zjazd powiatowy ZNP w Słonimie. Zjazd, któremu przewodniczyła p. Rozalia Wasilewska, przewodnicząca Od działu Powiatowego ZNP, zaszczycili swoją obecnością starosta powiatowy, dowódca garnizonu, dowódcy pułków, stacjonujących w Słonimie, inspektor szkolny, b. poseł na sejm p. Samecki, oraz przedstawiciele miejscowych władz i organizacji. Zjazd wysłał depesze do Pana Prezydenta, Pana Marszałka Śmigłego Rydza oraz do p. Zygmunta Nowickiego prezesa Zarządu Głównego ZNP. Entuzjastycznie przyjęło rezolucję, stwierdzającą ogólną radość z powodu powrotu Zolzia do Macierzy. Chwilą milczenia uczczono pamięć ś. p. Józefa Łuczyńskiego członka Związku Naucz. Polskiego, tragicznie zmarłego podczas zamachu bombowego na lokal ZNP w Łodzi.

Z wielkim zainteresowaniem wysłuchano referatu przedstawiciela Zarządu Okręgu ZNP w Wilnie p. Eugeniusza Balcera.

W drugiej części obrad omówiono sprawy organizacyjne powiatu. Dzień zjazdowy zakończono miłą zabawą w salach miejscowego Domu Ludowego. Na obrady lokalu gościnnie, udzieliło starostwo powiatu słonimskiego.

HOTEL „ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

OKNA na zimę zabezpieczamy syst. „Mormit”
Fumigatore Cimex
Wilno, Jagiellońska 16—9, tel. 2277

Nieodwołalnie ostatni dzień
„PRZEKŁĘTA”
JUTRO. Arcydzieło genialnego mistrza-reżysera
W. Turżańskiego
„Przebrzmiąca melodia”
PAN Kolosalne powodzenie **Joan CRAWFORD**
jako **„MODELKA”**

KINO Rodziny Kolejowej
ZNICZ Robert i Bertrand w komedii jakiej jeszcze nie było
w pozostałych rolach: Grossówna, Ferner, Cwiklińska, Znicz, Orwid i in.
Nadprogram: DODATKI. Pocz. seans. codz. o g. 16, w święta o 14

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Sionim, Stolpce, Szczuczyn, Wolożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emilii Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE
— „Subretka” w Teatrze na Pohulance! Dziś, 7 listopada o godz. 20 powtórzenie świetnej komedii Devala „Subretka” w reżyserii Ziemowita Karpińskiego. Ceny popularne.

— „Gałązka rozmarynu” — Nowakowski najbliższą premierą Teatru Miejskiego. Już tylko parę dni dzieli nas od premiery świetnego widowiska Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu”. Przygotowuje reżyserstwo sztuki Ziemowit Karpiński. W przedstawienu bierze udział cały zespół oraz tłumy statystów.

— Jutro, we wtorek dnia 8 grudnia z powodu próby generalnej — teatr nieczynny.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

— Występy J. Kulezykiej. Dziś po cenach propagandowych raz tylko jeden grana będzie „Wiktor i jej huzar” z Janią Kulczyką i W. Rychterem w rolach tytułowych.

— „Krakowiaczy i Górale”. Jutro wraca na repertuar opera narodowa „Krakowiaczy i Górale”.

11-go listopada o godz. 12 m. 15 dla dzieci i młodzieży dane będzie premiera widowiska ze śpiewami i tańcami według H. Sienkiewicza „Ogniem i mieczem”.

Żydzi zbierają pieniądze dla uchodźców z Niemiec

Wileński miejski komitet „Bundu” zainicjował zbiórkę na rzecz wygnańców z Niemiec.

Komitet „Bundu” zwrócił się do żydowskich związków zawodowych z prośbą o poparcie tej akcji i zainicjowania zbiórek wśród żydowskich pracowników.

Niezależnie od tego, z taką samą inicjatywą wystąpiła gmina żydowska w Wilnie, tworząc Wileński Żydowski Komitet Obywatelski Pomocy Uchodźcom z Niemiec. Gmina wyasygnowała na ten cel 2.000 zł.

Pociąg popularny do Warszawy

Delegatura Ligi Popierania Turystyki w Wilnie organizuje pociąg popularny z Wilna do Warszawy na „Święto Niepodległości”. Odjazd z Wilna 10, powrót 14 listopada r. b.
Cena karty kontrolnej 13 zł 50 gr.
Zapisy w „Orbisie”.

Kino MARS Dziś premiera. Film jeszcze lepszy aniżeli „Buffalo Bill”
Historia najbardziej tragicznego momentu w dziejach USA

„POŚCIG”
(Epeopea „Czarnego Legionu”)
Role główne. Joan Bennet i Randolph Scott. Pożar preri. Walki z Indianami.

Ostatni dzień. Dziś początek seansów o godz. 4-el. Rewelacja sezonu
INDIE MÓWIĄ (Drum)
Jutro premiera. Fascynujący film o mocnych ludziach
„FLORIAN”
wg powieści Marii Rodziewiczówny

Wkrótce
„GRANICA”

Chrześcijańskie kino Wielki dramat sensacyjno-obyczajowy wg pow. Marczyńskiego
SWIATOWID! Kobiety nad przepaścią
Film ten poświęcony tysiącom szanbionych dziewcząt. W rolach gl.: Nora Ney, Bogda, Andrzejewska, Wiszniewska, Brodzisz, Sępowski, Samborski, Zabczyński i inni
Uprasza się o przybywanie na początki s.: 4—6—8—10, w niedzielę i święta od godz. 1-e

Dziś. Wstrząsający film szpiegowski wg głośnej powieści Józefa Conrada (Korzeniowskiego)
TAJNY AGENT
W rolach głównych: Sylvia Sidney i Oskar Homolka.
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-iej, w niedz. i św. o 2-iej.

GRUZIKA PŁUC

jest nieubлагana i corocznie, nie robiąc różnic, wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosujaj p. p. Lekarze „Balsam Trikolan — Age” który ułatwiający wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego. Sprzedają apteki.

LEKARZE

DR. MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkova
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i koblce
ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-68.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz.
— ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Zofia Malewska-Kubińska
z długoletnią praktyką
przyjmuje codziennie
ul. Połocka Nr 1 m. 2.

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wenny elektryczna, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

Nauka i Wychowanie
KURSY KREŚLEN TECHNICZNYCH inż. H. Gajewskiego, prywatne, roczne, korespondencyjne. Warszawa 22, Przemyska 11-a. — Wydziały: maszynowy, budowlany, mierniczo-drogowy. Opłata 15 zł. miesięcznie.

RÓŻNE
ZGUBIONĄ legitymację wydaną na imię Michała Sabiny za Nr 1112, unieważnia się.

RADIO

PONIEDZIALEK, dnia 7 listopada 1938 r.
6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.45 Audycja dla najmłodszych w opr. Jadwigi Badowskiej. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Muzyka kameralna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Pogadanki dla kupców i rzemieślników. 13.35 „Schubert” — audycja muzyczna dla gimnazjów. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Legenda o młodym królu”. 15.30 Muzyka obładowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa. 16.35 Polskie utwory fortepianowe w wyk. St. Stańewicza. 17.00 Droga handlowa „Słask — morze” — pogadanka. 17.10 Doli: na złota i śmierci — reportaży. 17.25 Koncert solistów. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Wilhelm Backhaus gra (fortepian). 18.20 Z naszego kraju: „Płoną tuczyna” — felieton. 18.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 18.45 Jak się tworzyła Legia Akademicka w 1918 roku — wspomnienia uczestników. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego z udz. solistów. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 Recital skrzypcowy Emila Telmany. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Lopałewski. 22.10 Orkiestra Alexandra z udz. Edmunda Zayena. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 8 listopada 1938 r.
6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka poranna. 8.50 „Gdy dziecko przyszło na świat” — pogawędkę dla kobiet prowadzi mgr. A. Adolpłówna. 9.00 Przerwa. 11.04 Audycja dla szkół. 11.15 Koncert mandolinistów „Kaskada”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Sprawy wiejskie: „Młody lekarz na wsi” pog. Dr St. Wawrzyńczyka. 13.15 Muzyka lekka. 14.00 Przerwa. 15.00 „Mam 13 lat” — powieść młwiona dla młodzieży. 15.15 Małą skrzyneczkę prowadzi Ciocia Hala. 15.30 Muzyka obładowa. 15.45 Chór szkoły powszechnej Nr 42 pod dyr. Lucji Mackiewicz — Prokopowiczowej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Pieśni polskie i obce w wyk. Franciszki Piłtówny. 16.55 Palestyna w oczach przyrodnika — felieton. 17.10 Recital skrzypcowy Tomasa Jaworskiego. 17.25 Rola Komitetu Rozbudowy w budownictwie mieszkaniowym — pog. 17.35 Z pieśnią po kraju. 18.05 Sylwetki sportowców. 18.05 Recital Edw. da. 18.20 „Co nowego u samego” — gawęda Ciotki Albinoowej z kumem Antonim. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.20 Koncert symfoniczny. 22.00 Kompleks wielkości i kompleks małości — odczyt. 22.17 Sonaty na skrzypce i fortepian. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

Kupno i sprzedaż
SPRZEDAM AGAWĘ lat 16. Cena zł 90.
Kałwaryjska 38—4.

Zdrowe drzewka i krzewy owocowe zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą poleca
CENTRALA ZAOPATRZENIA OGRODNICZYCH
wł. J. i J. KRYWKO
Wilno, ul. Zawalna 28 m. 4, tel. 21-43.

Kino „APOLLO”
w Baranowiczach
ul. Narutowicza
Ostatnia brygada
wg znanej powieści Dolegi-Mostowicza

Kino-Teatr „PAN”
w Baranowiczach
ul. Prezydenta Mościckiego 14
GRANICA
wg znakomitej powieści Nalkowskiej